Rok VI Nr. 160 Sosnowiec, niedziela 14 czerwca 1931 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.670.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-08; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Komunistyczne barykady we Francji.

Miasto Roubaix w rękach zrewoltowanego tłumu. — Policja ustępuje przed przemocą demonstrantów.

PARYŻ, 13. 6. Wczoraj wieczorem i ubiegłej nocy doszło w północno-francuskim przemysłowym okręgu włókienniczym do **groźnych rozruchów komunistycznych.**

Komuniści w Roubaix usiłowali wbrew zakazowi policji urządzić pochód i demonstrację. Interwenjującą policję demonstranci obrzucili kamieniami. Policja przy użyciu pałek gumowych rozproszyła tłum

Koło godz. 21-ej komuniści urządzili powtórną demonstrację. Szarżującą żandarmerję konną tłum zmusił do wycofania się przez obrzucenie jej gradem kamieni, butelek i t. p. pocisków.

Dowodzący oddziałem **porucznik został ciężko poturbowany.**

Przeciwko demonstrantom wysłano na samochodach ciężarowych gwardję cywilną. Jeden z samochodów został przez tłum otoczony i zdemolowany. Szofer jest ciężko pobity. Gwardja cywilna po dłuższej walce zdołała komunistów rozproszyć

Koło godz. 10-ej tłumy znów zaległy ulice. Rozgorzała walka z policją, siły tłumu jednak **były przygniatające,** tak, że policji nie udało się oczyścić ulic. Demonstranci skierowali się do śródmieścia. Policja stanęła bezradna. Tłum począł wyrywać kamienie brukowe i budować barykady, wzmacniane wyrzuconemi ze sklepów urządzeniami. Ulice zasłano szczątkami zerwanych płotów, aby uniemożliwić **atak kawalerji.**

O północy komuniści pozostawali nadal na swoich stanowiskach przy barykadach. Na konferencji w prezydjum policji postanowiono nie atakować demonstrantów i zaczekać do świtu, gdyż komuniści powyrywali większość latarni na ulicach, w ciemności więc atak policji na barykady byłby niemożliwy. Dalszych szczegółów brak.

Rokowania o ceny i podział rynków zbytu

między górnictwem Polski, Anglji i Niemiec.

BERLIN, 13. 6. Genewski sprawozdawca „Berliner Tageblattu" dowiaduje się, z wiarygodnego źródła, że w Londynie prowadzone są rokowania między przedstawicielami niemieckiego i angielskiego górnictwa w sprawie zawarcia układu węglowego.

W rokowaniach tych uczestniczy również, narazie jednak nieoficjalnie, Polska, wszystko jednak wskazuje na to, że w toku rozwoju pertraktacyj górnictwo polskie weźmie w nich oficjalny udział.

Rząd angielski dąży do zakończenia rokowań pozytywnym wynikiem. Chodzi tu o uregulowanie cen i podziału rynków zbytu w wielkim stylu.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W STOLICY.

WARSZAWA, 13. 6. (wł.) Władze osadziły w areszcie kilkunastu akademików, którzy rozwijali działalność propagandową wśród młodzieży wyższych uczelni stołecznych, a przedewszystkiem na uniwersytecie, politechnice i wolnej wszechnicy.

Zatrzymani studenci w większości należą do antypaństwowej organizacji t. zw. zw. niezależnej młodzieży socjalistycznej „Życie" lub „Pochodnia" i znani są ze swych wystąpień antypaństwowych na zebraniach akademickich. Aresztowani grasowali również wśród młodzieży szkół średnich, a nawet powszechnych, zatruwając młode dusze jadem komunizmu.

— o —

PAPIEŻ ZEZWOLIŁ NA ŚLUB, ALE POSTAWIŁ WARUNKI

WIEDEŃ, 13. 6. (PAT.). — Ojciec święty udzielił swego zezwolenia na ślub arcyksięcia Antoniego Habsburga z księżniczką rumuńską Ileaną na następujących warunkach:

1) religijna ceremonja ślubu odbędzie się tylko w kościele katolickim.

2) także i później nie może nastąpić ponowny ślub religijny w kościele innego obrządku.

3) dzieci, zrodzone z tego małżeństwa muszą być ochrzczone i wychowywane wedle obrządku katolickiego.

Oczekują z wielkiem zainteresowaniem, jak się wobec tych warunków zachowa kler prawosławny w Rumunji. Ślub ma się odbyć w końcu lipca w Sinaja.

Morderstwo na progu kościoła.

„100 zł. — jeśli zabijesz moją żonę". — Straszna pomyłka siedemnastoletniego zbira.

BYDGOSZCZ, 13. 6. Mieszkańcy Łabawy poruszeni zostali do głębi ohydnem morderstwem, dokonanem w kościele na osobie Klementyny Kowalskiej z Bydgoszczy.

Wszczęte przez policje dochodzenie doprowadziło rychło do ujęcia sprawcy morderstwa, 17-letniego Franciszka Prusakowskiego. Przyznał on się do zbrodni i zeznał, że dokonał jej namówiony przez Jana Drewsa, który obiecał mu wypłacić za zabicie jego żony 1.000 złotych.

Według zgóry ułożonego planu żona Drewsa miała być zamordowana w chwili, gdy będzie wchodziła do kościoła.

Prusakowski, widząc wchodzącą do kościoła Kowalską, podobną z postawy do Drewsowej, nie przyjrzawszy się jej bliżej, zadał śmiertelny cios, w przeświadczeniu, że zabija Drewsową.

Prusakowski, Drews i zamieszany również w aferę, Susmarski, stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Bydgoszczy.

Sąd wydał wyrok, skazujący Prusakowskiego i Drewsa na kary po 15 lat ciężkiego więzienia, Susmarskiego na 8 lat.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI pozostaje w Wilnie.

WARSZAWA, 13. 6. (wł.) Marszałek Piłsudski pozostaje jeszcze w Wilnie.

Powrót do Warszawy spodziewany jest w przyszłym tygodniu.

Jak słychać marszałek Piłsudski nie zamierza obecnie wyjeżdżać na kurację do Druskienik.

DYR. BARAŃSKI POZOSTAJE W MIN. SKARBU.

WARSZAWA, 13. 6. (wł.) Pogłoski, jakie ukazały się w dzisiejszej prasie porannej na temat ustąpienia z ministerjum skarbu dyrektora departamentu obrotu pieniężnego, dr. Barańskiego, wyssane są z palca.

Jak nas informują p. Barański piastować będzie nadal swój urząd.

KATASTROFA NIEMIECKIEGO SAMOLOTU.

BERLIN, 13. 6. Dziś rano wydarzyła się w pobliżu Saarbrücken katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski, kursujący pomiędzy Saarbrücken a Kolonją, który z powodu gęstej mgły wyruszył w drogę z dwugodzinnem opóźnieniem, niemal natychmiast po starcie spadł z wysokości 50 metrów na koszary pułku strzelców i spłonął.

Dwuch pasażerów, pilot oraz monter, zginęli w płomieniach. Z pod szczątek aparatu wydobyto ich zwęglone ciała. Powód katastrofy, nie został dotychczas ustalony.

Krwawa walka z dezerterami.

Przodownik policji padł podczas pościgu.

KOWEL, 13. 6. (wł.) Niezwykłe wypadki rozegrały się wczoraj na Wołyniu w okolicach Dąbrowicy. Oto w nocy na stację kolejową Sinocz pod Sarnami *napadło 4-ch osobników,* z których 3-ch było w mundurach wojskowych. Dezerterzy *zrabowali drezynę* i ustawiwszy ją na tor, odjechali w kierunku Dąbrowicy, poczem ukryli się w okolicach majątku Jeziory.

W południe pewien pastuch ze wsi Szachy zawiadomił policję, że pod Jeziorami *w krzakach znajduje się 4-ch żołnierzy,* uzbrojonych w karabiny.

Komendant posterunku przodownik Franciszek Guziński wraz z 2-ma policjantami i administratorem majątku Jeziory *osaczyli dezerterów,* wzywających ich do poddania się. Zbiegowie odpowiedzieli na to *salwą z karabinów,* przyczem przodownik Guziński został zabity. Policja wraz z administratorem zaczęli ostrzeliwać dezerterów, którzy pod ogniem *wycofali się w kierunku granicy.*

Zawiadomione o tych wypadkach władze K. O. P. wszczęły obławę, obstawiając gęsto granicę, należy więc przypuszczać, że dezerterzy zostali ujęci.

KAPITAŁ UCIEKA Z NIEMIEC

LONDYN, 13. 6. „Financiel News" donosi, że ucieczka kapitałów i dewiz z Niemiec trwa w dalszym ciągu. W ciągu piątku zapasy banku Rzeszy zmniejszyły się o sumę niemal 5 miljonów funtów szterlingów w złocie.

Większa część złota została wysłana do Londynu

PREMJER PRYSTOR W SPALE

WARSZAWA, 13. 6. (wł.) Prezes rady ministrów, p. Prystor, wyjechał na dzień jutrzejszy na zaproszenie prezydenta Rzeczypospolitej do Spały.

Przed wyjazdem premjer przyjął wiceministra spraw zagranicznych, p. Becka i ministra reform rolnych, p. Kozłowskiego.

Zabójstwo bratanka prezydenta Meksyku

w Stan:ch Zjednoczonych.

W Ameryce, w stanie Oklahoma wydarzyło się przed paru dniami podwójne zabójstwo, które ze względu na specjalne okoliczności i osoby, w sprawę tę zamieszane, może mieć bardzo poważne skutki i nawet spowodowało żywy niepokój w kołach politycznych Waszyngtonu.

Oto szeryf miejscowości Ardmore zastrzelił 20-letniego Emilia Cortes Rubio, bratanka prezydenta Meksyku oraz kolegę jego, Manuela Gomeza.

Szeryf, który został aresztowany twierdzi, że młodzi ludzie, będący studentami jednego z amerykańskich, uniwersytetów, postawili w pobliżu biura szeryfa swój samochód, w którym znajdował się karabin maszynowy i amunicja. Kiedy szeryf zbliżył się, chcąc zapytać o przeznaczenie broni i jej pochodzenie, młodzi ludzie mieli zająć postawę agresywną z rewolwerami w rękach, i to skłoniło szeryfa do strzałów. Sprawa ta nie została jednak jeszcze wyjaśniona i trudno przewidzieć czy było to rzeczywiście.

Prezydent Hoover nadesłał do prezydenta Meksyku Rubio telegram, wyrażający ubolewanie z powodu zastrzelenia jego bratanka na terytorjum Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie sekretarz stanu, Stimson, zarządził energiczne śledztwo celem uniknięcia ewentualnego międzynarodowego zatargu.

Depesze z Mexico City wskazują, że sytuacja jest poważniejszą, niżby się wydawało, i że sprawa ta wywoła nową falę antagonizmu przeciwko Stanom Zjednoczonym. Zachodzi obawa, że podczas sprowadzania zwłok Rubia i Gomeza do Meksyku odbędą się poważne demonstracje. Pisma meksykańskie nazwały zabójstwo dwuch młodych ludzi „brutalnem i barbarzyńskiem", zwłaszcza organ rządwy „El Nacional", mówi z oburzeniem o tym wypadku, jako o „barbarzyńskim mordzie". Także „La Prenso", które nazywa sprawę ,ohydnem morderstwem Meksykan w Stanach Zjednoczonych", wyraża nadzieję, że osoby odpowiedzialne za ten wypadek zostaną oddane z całą surowością w ręce władz policyjnych.

Ustawa, która uzdrowi przemysł cukrowniczy.

WARSZAWA, 13. 6. Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów uchwalono między innemi projekt ustawy nowelizującej dotychczasową ustawę o uregulowaniu obrotu cukrem z 1925 r.

Nowelizacja ta nastąpiła na skutek przystąpienia przemysłu polskiego do międzynarodowej konwencji cukrowniczej w Brukseli, która wyznaczyła kontyngenty eksportowe dla poszczególnych krajów. Projekt noweli przewiduje oprócz kontyngentów zasadniczych i zapasowych, przewidzianych dla obrotu wewnętrznego, t. zw. kontyngenty eksportowe.

Cukier wyprodukowany ponad kontyngent zasadniczy i zapasowy oraz kontyngent eksportowy będzie podlegał przy wywozie opłacie w wysokości 100 złotych od każdych 100 kg.

W ten sposób dostosowane zostaje ustawodawstwo polskie do zobowiązań międzynarodowych.

Uregulowanie zbytu cukru ma wielkie znaczenie, gdyż doprowadza do racjonalizacji cen, tak, aby koszta produkcji się opłacały.

Dla polskiego przemysłu cukrowniczego, jak również dla krajowych konsumentów, ma to ogromne znaczenie, gdyż dotychczas, jak wiadomo, w związku z sytuacją panującą na światowym rynku cukru. Polska wywoziła ten ważny artykuł po cenach, nie pokrywających kosztów produkcji.

Rząd kowieński przejrzał na oczy.

Zmiana orjentacji w polityce zagranicznej.

BERLIN, 13. 6. Z Kowna donoszą, że z okazji zmian na litewskich placówkach zagranicznych odbyło się specjalne posiedzenie gabinetu z udziałem rzeczoznawców i rady państwa pod przewodnictwem Zauniusa.

Szczegółowo obradowane nad zagadnieniami polityki zagranicznej i postanowiono przenieść punkt ciężkości polityki litewskiej z Berlina do Londynu i Paryża. Berlin w obecnym rozwoju sytuacji przestał być dla Litwy najważniejszym czynnikiem w jej polityce, tembardziej, że w sprawach kłajpedzkich Litwa rokuje teraz nie z Berlinem, lecz bezpośrednio z państwami, które podpisały konwencję kłajpedzką.

Pozatem zwrócono uwagę na fakt, że eksport litewski do Niemiec znacznie podupadł. W pierwszych czterech miesiącach r. b. Litwa wywiozła do Niemiec towarów na sumę 45 miljonów litów, wobec 63 milj. w tym samym okresie roku ubiegłego.

Spadek ten jest następstwem niemieckich podwyżek celnych na produkty rolnicze. Natomiast eksport niemiecki na Litwie podniósł się bardzo wydatnie.

W Kownie istnieje tendencja do utrudnienia niemieckiego wywozu na Litwę.

PIĘĆ PUŁKÓW LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ ROZEBRANYCH NANAGA

dla zdemaskowania ukrywającej się pod mundurem kobiety.

W Sidi-Bel-Abbes, która to miejscowość jest główną kwaterą francuskiej Legji Cudzoziemskiej, od dłuższego czasu obiega pogłoska, że wśród żołnierzy najduje się

przebrana po męsku kobieta.

Ponieważ pogłoska ta zdaje się nie być pozbawiona podstaw, zarządzono dochodzenie. które przybiera nieco

groteskowe formy

i rzuca pewne światło na stosunki, panujące w obozach Legji.

W najbliższych czasach mianowicie wszystkie pułki Legji, w liczbie pięciu, mają, według otrzymanego rozkazu, być poddane po kolei

prysznicowi,

przyczem władze spodziewają się albo zadać kłam kursującym plotkom, albo też zdemaskować ukrywającą się wśród mężczyzn niewiastę.

Wypadek przemycania się kobiety w szeregi legji cudzoziemskiej

nie byłby zresztą pierwszym.

Już w r. 1908, mimo surowej kontroli, udało się takie przedsięwzięcie pewnej młodej niemce, która zgłosiła się do Legji wraz ze swoim bratem bliźniaczym, bardzo do niej podobnym.

Podczas asenterunku chłopak

zemeldował się dwa razy.

Raz w swojem własnem imieniu, drugi raz w imieniu „brata".

Długie marsze przez pustynię jednak i uciążliwe ćwiczenia niesłychanie wyczerpywały dziewczynę, która nieraz upadała ze zmęczenia, ku wielkiemu niezadowoleniu podoficerów.

Gdy po sześciu miesiącach bataljon jej otrzymał

rozkaz wspólnej kąpieli

przyznała się z płaczem, że jest kobietą i została natychmiast z Legji wydalona.

Brat jej natomiast musiał odsłużyć pełnych pięć lat.

LOT NA BEZSILNIKOWYM PŁATOWCU NA JUNGFRAU

podejmuje lotnik niemiecki Groenhoff z Rhön, który zamierza dokonać wzlotu z przełęczy Jungfrau na wysokości 3.500 metrów. Na przełęcz dochodzi kolejka górska, która posłuży do przetransportowania rozebranego na części płatowca.

BEZROBOCIE W ANGLJI.

LONDYN, 13. 6. Ostatnie statystyki wskazują nowy poważny wzrost bezrobocia. W dniu 1 czerwca ilość zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 2.630.000 ludzi, czyli o 12.000 więcej, niż w dniu 15 maja.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 13. 6.

Warszawa — Dol. 8.95
Nowy - Jork 8.916
Londyn 43.37¼
Paryż 34.92
Wiedeń 125.36
Praga 26.42
Włochy 46.70
Belgja 124.16
Szwajcarja 173.22
Holandja 359.09
Berlin 211.70
Dol. War. pr. obrt. 8.95 i pół — 8.95 ¼
6 proc. Poż. Dolarowa zł. 71.50 — 72.00
5 proc. Poż. Konwer. zł. 47.00
4 proc. Poż. Inwest. zł 82.50

Tendencja mocniejsza.

AKCJE.

Warszawa, 13. 6.

Bank Polski 120.00
Bank Handlowy 100.00
Cukier 22.00
Lilpop 15.90

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 13. 6.

Żyto cena tranz. 28.25 — 28.50 — 28.40 — 28.00

Reszta notowań bez zmiany.

Usposobienie spokojne.

„Smierć!" orzekło dwunastu przysięgłych

skazując truciciela dwu żon i siostry.

Depesze doniosły o wyroku śmierci, który wydał sąd przysięgłych w Montpellier na dentystę z Bezier d-ra Laget.

Dr. Laget stał przed sądem pod zarzutem potwornej zbrodni.

Otruł on pokolei dwie swoje żony, oraz usiłował otruć siostrę, która jeszcze dotychczas nie może się dźwignąć z ciężkiej choroby.

Wyrok na d-ra Laget, który zabijał jedynie z pobudek materjalnych (żony były ubezpieczone, a siostrze był winien dużą sumę) wydało nietylko 12-tu przysięgłych. Na śmierć hańbiącą popchnęła go zbiorowa opinja miasta i całego departamentu. Od półtora roku, od chwili aresztowania d-ra Laget,

sprawa jego nie przestaje być przedmiotem rozmów

i wszyscy byli jednogłośnie przekonani o jego winie.

Dr. Laget był znanym dentystą w Bezier. To też zamożni obywatele miasta państwo Alexandre, oddali mu z radością za żonę starszą ich córkę Sarę.

Dr. Laget miał z Sarą dziecko, a wkrótce potem

młoda kobieta zmarła na zagadkową chorobę.

Wtedy dentysta ożenił się z jej młodszą siostrą, Zuzanną Alexandre.

Ale i drugą żonę spotkał los pierwszej. Umarła na skutek niezbadanej bliżej choroby.

W parę miesięcy potem siostra dentysty Marie Louise ciężko zachorowała.

Brat robił jej zastrzyki, a po każdym zastrzyku stan jej się pogarszał.

Wówczas w głowie dziewczyny zaświtała okropna myśl...

Gdy śmiertelnie blada, niesiona na rękach pielęgniarek, zjawiła się na procesie, jako główny świadek, wyszeptała w odpowiedzi na pytanie przewodniczącego:

— ...Zastrzyki... w nocy... mój brat mi je robił... Dr. Pages stwierdził nazajutrz... zatrucie arszennikiem... miałam ciemne plamy... jak Zuzanna przed śmiercią...

Potem zwróciła się do oskarżonego i krzyknęła mocnym głosem:

— **Otruł mnie, jak Zuzannę!**

A po chwili krzyknęła jeszcze:

— I jak... Sarę!

Zemdlała.

— To już doprawdy zbyt wiele — powiedział jeden z przysięgłych.

Ale jeszcze straszliwsze było oskarżenie matki Lageta, która **twierdziła, że syn jej z całą pewnością jest winien.**

Wśród licznych zeznań świadków znalazło się też obciążające zeznanie kolegi Lageta, chemika, d-ra Pech, którego

dentysta prosił o wydanie mu z laboratorjum kurary,

błyskawicznej trucizny hinduskiej.

Mimo, że Laget uparcie do końca procesu twierdził, że jest niewinny, przysięgli skazali go na karę śmierci.

Pobłażliwość amerykańskich władz sądowych

rozpętała w całym kraju nową falę zbrodni.

Swieżo opublikowano w Stanach Zjednoczonych raport komisji, mianowanej przez prezydenta Hoovera, a mającej na celu

ustalenie powodów wzmagającej się zbrodniczości.

Komisja stwierdza, że istnieje porozumienie i współdziałanie między władzami, mającemi obowiązek walczyć ze zbrodniczością, a bandami zorganizowanych zbrodniarzy. Oskarżyciele publiczni czyli prokuratorowie, zawdzięczają swe stanowiska

organizacjom politycznym,

które ich wypierają, a te znowu zależne są od organizacyj zbrodniczych które hojnie zasilają fundusze wyborcze

Wynika stąd, że tylko taki prokurator może liczyć na to, że będzie wybrany, który jest

ślepo oddany

swej organizacji politycznej.

Wynik jest taki, że poza kilkoma głośnemi sprawami, które wytaczane są dla reklamy i uspokojenia opinji publicznej, prokuratorzy zaniedbują swe obowiązki i powierzają je przeważnie swym pomocnikom również

zależnym od organizacyj politycznych.

Czterdzieści procent wszystkich zbrodni wogóle nie dostaje się przed sąd, a z reszty tj. z 60 procentów, tylko mały ułamek zbrodniarzy otrzymuje wyrok zasądzający.

W raporcie swym komisja domaga się roztoczenia

jaknajściślejszej kontroli

nad prokuratorami i zniesienia sądów przysięgłych, będących jej zdaniem przeżytkiem w sądownictwie kryminalnem.

Pod władzą naszych pobratymców.

Stosunki polsko - czeskie skażone są grzechem pierworodnym, jakim niewątpliwie jest niesprawiedliwe wtłoczenie szczeropolskiego Śląska Cieszyńskiego w ramy republiki Czechosłowackiej. Możemy powiedzieć sobie z czystem sumieniem, że staraliśmy się nawet gwoli wyższych racyj stanu, przemawiających za zbliżeniem między obu słowiańskiemi państwami, tłumić uczuciowe odruchy, które protestowały przeciw tej oczywistej krzywdzie, wyrządzonej zarówno polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego, jak i Rzeczypospolitej Polskiej. Próbowaliśmy nawet tłumaczyć sobie, że z dwojga złego lepiej jest, iż nasi rodacy ze Śląska Cieszyńskiego znajdują się pod władzą pobratymczego narodu czeskiego, niż gdyby n. p. znaleźli się tak, jak Śląsk Opolski, pod władzą wrogich słowiańszczyźnie niemców. Z tem większym więc zawodem stwierdzić trzeba, że zaufanie i nadzieje, pokładane w takcie czeskim, nietylko spełzły na niczem, ale spotkały się wręcz z nieprawdopodobną i ponurą rzeczywistością.

Już w 1921 roku władze czeskie poczęły imać się metod, godnych najgorszego okresu panoszenia się pruskiej hakaty na okupowanych przed wojną ziemiach polskich. Rząd czeski wydał wówczas specjalne zarządzenie, wprowadzające w powiatach: frysztackim i cieszyńskim nowe pojęcie narodowościowe tj. narodowość „śląską“. Ten wymysł wojującego nacjonalizmu czeskiego jest tem haniebniejszy, że wszyscy uczeni, nie wyłączając czeskich z prof. Adamusef na czele, stwierdzają zgodnie, iż ludność Śląska Cieszyńskiego jest rdzennego pochodzenia polskiego i posługuje się językiem polskim. Natomiast osławione spisy statystyczne, dokonane przez administrację czeską, która nader gorliwie posługiwała się groźbami i terrorem, nie żałując również na ten cel „argumentów“ pieniężnych, naliczyły w 1921 roku 57.000 obywateli narodowości „śląskiej“, z czego 27.000... „ślązaków - czechosłowaków“, 23.000... „ślązaków - polaków“, 6.000... „ślązaków - niemców“, a tylko 227 „ślązaków“ bez określenia „dodatkowej“ narodowości. Pomimo tych sławetnych wysiłków administracji czeskiej, spisy stwierdziły pozatem istnienie 70.000 polaków, którzy nie dali się otumanić „narodowością śląską“.

W ciągu następnych dziewięciu lat, które — według opinji gorliwych urzędników czeskich — miały przynieść całkowitą czechizację polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego, wywierano na ludność wręcz niesłychany nacisk ekonomiczny przy każdej okazji dokonywania wszelkich czynności urzędowych, jak również i przy przeprowadzaniu parcelacji rolnej. Dokonywano tego również i przy pomocy zarządców kopalni, fabryk, lasów i dworów, przez wydalanie polskich robotników, o ile nie chcieli wstępować do czeskich organizacyj zawodowych, i przez wiele innych tym podobnych „sposobów“, których się imał każdy czeski urzędnik, nauczyciel, ksiądz, policjant, kupiec i przemysłowiec. A jednak — pomimo tego ucisku w wyborach do sejmu w 1929 roku zdobyli polacy dwa mandaty.

W roku 1930 powtórzyła się więc nowa komedja spisowa. Również i tym razem czeskie ministerjum spr. wewnętrznych wydało okólnik, na mocy którego nanowo wprowadzone zostało pojęcie narodowości „śląskiej“. W przewidywaniu jednak, że uświadomienie narodowe ludności polskiej na Śląsku ostoi się i tym razem podstępom czeskich administratorów, — wspomniane ministerjum, za podszeptem nacjonalistycznej czeskiej organizacji „Matice Osvěty“, nakazało przeprowadzanie spisów w powiatach frysztackim i cieszyńskim nie zapomocą indywidualnych arkuszów spisowych, lecz w drodze... ustnego zbierania danych na arkuszach spisowych — tak, jak to zastosowano względem analfabetów na Rusi Podkarpackiej. W ten sposób rozmyślnie i celowo stworzono nieograniczone pole do nadużyć ze strony komisarzy i rewizorów spisowych, którzy prawie wyłącznie rekrutują się z czechów i niemców. Podjęte ze strony ludności polskiej próby interpelacji u ministra spraw wewnętrznych — spełzły na niczem. Czeski dostojnik pozwolił sobie nawet z właściwem czechom grubjaństwem na szyderstwo, że „spisu ludności nie można odkładać do czasu, aż filologowie i demografowie oficjalnie wyrażą swe zapatrywania co do narodowości i przynależności językowej ślązaków“.

Nic więc dziwnego, że rozgoryczenie ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim dochodzi do zenitu i znajduje swój wyraz w licznych wiecach protestacyjnych.

Nie możemy, niestety, przynieść bezpośredniej pomocy naszym rodakom na Śląsku Cieszyńskim, odciętym od nas linją graniczną. Ale cała opinja wolnej Polski musi z najwyższem oburzeniem napiętnować to, co względem ludności polskiej dzieje się w „demokratycznej“ republice czechosłowackiej, — cała opinja Polski winna otworzyć cywilizowanemu światu oczy na skandaliczne wybryki czeskiego nacjonalizmu.

Skoro inne sposoby nie powodują w Czechosłowacji otrzeźwienia, to odruch opinji świata cywilizowanego, wywołany rozpowszechnieniem się wieści o czeskim terrorze narodowościowym na Śląsku Cieszyńskim, — wpłynie może wreszcie ochładzająco na niepohamowane dotychczas zapały czeskich szowinistów, przedewszystkiem zaś rozproszy czeskie krótkowidztwo polityczne, nie umiejące docenić faktu że z republiką czeską sąsiaduje trzydziestomiljonew państwo polpolskie.

Z. P.

Dalsza organizacja akcji pomocy ofiarom powodzi.

Minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski wydał do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie dalszej pomocy ofiarom powodzi.

Minister zaznacza w okólniku, że mimo poważnych wyników, jakie dała akcja komitetu społecznego, pozostają jednak niezaspokojone olbrzymie straty najbiedniejszej ludności na terenach dotkniętych powodzią.

Minister spraw wewnętrznych apeluje do wojewodów, jako przewodniczących komitetów wojewódzkich pomocy ofiarom powodzi, aby komitety, działające pod ich nadzorem i przewodnictwem, rozwinęły odpowiednio wzmożoną akcję zbiórki na rzecz powodzian w najbliższym czasie i aby imprezy „Tygodnia zbiórki dla powodzian“, oraz rozsprzedaż znaczków 10-groszowych i 1-złotowych na tenże cel objęły w czerwcu cały teren każdego województwa, mobilizując zbiorowy wysiłek ofiarny wszystkch warstw społecznych dla ulżenia doli licznych rzesz ciężko poszkodowanych przez powódź.

Organizacja ratownictwa drogowego.

Minister robót publicznych wydał wszystkim dyrekcjom robót publicznych przy urządach wojewódzkich zarządzenie, aby ułatwiały polskiemu czerwonemu krzyżowi organizację ratownictwa drogowego, dostarczając w tym zakresie wszelkich informacyj

Prace P. C .K. nad zorganizowaniem ratownictwa drogowego postępują szybko naprzód. Autobusy miedzymiastowe zaopatrywane są w apteczki ratownicze, odbywa się szkolenie w ratownictwie służby drogowej oraz drużyn ratowniczych P. C. K. W celu należytego zorganizowania tej akcji poszczególne okręgi P. C. K. nawiązały kontakt z miejscowemi władzami.

Polski czerwony krzyż opracowuje obecnie ogłoszoną przez ligę czerwonych krzyży w Paryżu ankietę o organizcji pogotowia drogowego w poszczególnych państwach.

11 000 dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich przybywa na kolonje.

Odezwa pow. kom kolonij letnich w Zagłębiu.

W początkach lipca przybywają do Polski pierwsze partje dzieci polskich ze Śląska, Gdańska i Pomorza, sprowadzane na kolonje przez towarzystwo pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech; dzieci te skierowane zostaną na kolonje do poszczególnych województw. Następnie przybywają w krótkich odstępach czasu kolejne transporty dzieci z Niemiec.

Ogółem w roku bieżącym akcja kolonjalna obejmie około 4.100 dzieci polskich z Niemiec, oraz około 7000 dzieci z Górnego Śląska, Pomorza i Gdańska.

Dzieci z Niemiec sprowadzane będą ze szkół polskch w Berlinie, Hamburgu, Lipsku, Dreźnie, Wrocławiu, oraz z Nanoweru, Śląska Opolskiego i Westfalji.

Kolonje trwać będą do 1 października, przyczem każda grupa pozostawać będzie na kolonjach od 4 — 5 tygodni.

Program kolonij pomyślany jest w ten sposób, aby z jednej strony dzieci polskie z obczyzny pogłębiły łączność swą z ojczystym krajem, z drugiej zaś strony spędziły miesięczny okres czasu z pożytkiem dla zdrowia.

W związku z tem pow. komitet kolonij letnich w Zagłębiu wydał następującą odezwę:

Rodacy! Dziesiątki tysięcy dzieci polskich wychowują się w szkołach niemieckich w atmosferze sprzyjającej zatracaniu mowy ojczystej, narodowej myśli i tradycji ojczystych. Duma narodowa i prosta konieczność samoobrony państwowej nakazują nam energicznie przeciwdziałać wrogim zakusom i pomagać najusilniej naszym rodakom w zachowaniu polskości. Okażmy im tę pomoc przez urządzanie kolonij letnich dla ich dzieci.

W roku bieżącym czeka z utęsknieniem na nasze wezwanie kilkanaście tysięcy dzieci. Niech przyjadą do nas odetchnąć czystem polskim powietrzem, niech poznają szeroki kraj ojczysty, nich zaczerpną sił do długich, ciężkich miesięcy bytowania tam, gdzie je twardy los postawił.

Nie poskąpmy dla nich ofiar według swej możności, — bądźmy serdecznie gościnni dla jadących do nas małych gości.

Komitet powiatowy kolonij letnich wraz z grodzkimi i miejscowymi komitetami urządza dziś na terenie Zagłębia zbiórkę uliczną, która będzie jednym ze środków zdobycia funduszów na zorganizowanie w rb. kolonij dla 100 dzieci z Niemiec w Zakopanem, koło Gdyni i w okolicach Żywca. Od ofiarności społeczeństwa zależy powodzenie tej akcji.

Groźby b. generała v. der Goltz.

W jednej z niemiecko - narodowych gazet wschodnio - pruskich zamieszcza b. generał v. der Goltz artykuł wstępny, poświęcony ostatniemu zjazdowi Stahlhelmu we Wrocławiu. Generał v. der Goltz uważa zjazd ten nie za zwykłą paradę, lecz za symbol „zaciśniętej pięści narodu, który chce żyć i który będzie żył na złość nietylko wszystkim swoim wrogom, ale i na złość międzynarodowym tendencjom, które tkwią we własnym interesie“. Robiąc aluzję do podróży Curtiusa do Anglji, generał uważa, że w pierwszym rzędzie należy się ubiegać o zrównanie praw w zakresie zbrojeń. „Chcemy broni, a nie pożyczek. Minister spraw zagranicznych, który nie będzie o to walczył ze wszystkich sił, nie powinien ważyć się na powrót do Niemiec“.

WYKOPALISKA PRZEDHISTORYCZNE W OAZIE PUSTYNI LIBIJSKIEJ odnalazła ekspedycja archeologiczna miss Catan - Thompson. Oaza Charga, znajdująca się o 200 kilometrów na zachód od Nilu, pokrywa przestrzeń około 300 km. kwadratowych. Znaleziono tu ruiny świątyni Hibis, zbudowanej przez króla Persów, Darjusza I. Ale już znacznie wcześniej, za czasów przedhistorycznych, oaza ta była zaludniona, o czem świadczą odnalezione wykopaliska w postaci narzędzi krzemiennych, toporków, strzał etc.

OLBRZYMIE TRANSPORTY PIENIĘDZY odbywały się jednego dnia na ulicach Chicago. Skarbiec Freeman State Bank został przeniesiony do gmachu First National Bank, wobec połączenia się obu tych instytucyj. Z jednego banku do drugiego przewieziono zatem 200 miljonów dolarów w gotówce. Ulice Chicago, przez które przejeżdżały opancerzone auta z miljonami, były obsadzone gęsto przez policję, a eskortowało same wozy 310 detektywów uzbrojonych w rewolwery i bomby łzawiące.

KRYZYS TEATRALNY NA CAŁYM ŚWIECIE.

Nietylko na kontynencie europejskim, ale w Anglji, w Ameryce źle się dzieje teatrom. W Londynie np. z istniejących 50 teatrów otworzy swoje podwoje w przyszłym sezonie jesiennym tylko 20. W New - Yorku teatry poniosły w sezonie 1930-31 straty poważne, sięgające 2 miljonów dolarów. W związku z kryzysem poobniżano nietylko w Anglji, ale i w Stanach Zjednoczonych gaże aktorów o 50 proc., ale i to, jak widać, niewiele pomogło

W dniu święta spółdzielczości.

Dziś obchodzimy w Polsce doroczne święto spółdzielczości. Obchodzimy je w czasie, kiedy potworne brzemię przesilenia gospodarczego jeszcze większym niż dotychczas ciężarem legło na barki szerokich mas chłopskich i robotniczych.

Spółdzielczość jest organizacją gospodarczą tych mas na wzajemnej pomocy opartą. W ich interesie tworzy ona nowe formy gospodarki społecznej, gdzie nie zysk jednostki, a dobro całej społeczności będzie decydującym czynnikiem, gdzie zniknie walka i nienawiść wzajemna, a zastąpi ją współdziałanie i miłość bliźniego, jako podstawa życia narodów i społeczeństw.

Spółdzielczość jest organizacją ludzi nie słów, lecz czynów, nie pustych haseł, ale twardej, codziennej pracy.

W ciężkiej chwili dzisiejszej wołamy do wszystkich obywateli kraju, do całego ludu polskiego na wsi i w mieście:

Nie opuszczajcie rąk, nie poddawajcie się rozpaczy, nie oczekujcie biernie pomocy z zewnątrz, stańcie w szeregi armji spółdzielczej, ludowej, armji czynu i pracy — budowania lepszego jutra!

Organizujcie i wzmacniajcie własne sklepy i fabryki, przystępując do spółdzielni spożywców zaopatrując się w nich w potrzebne wam produkty!

Twórzcie wielkie kapitały ludowe, składając swe oszczędności w spółdzielniach!

Organizujcie swe drobne warsztaty rolne w spółdzielniach rolniczych dla zbytu waszych produktów i zakupu potrzebnych wam w rolnictwie przedmiotów!

Twórzcie spółdzielnie pracy i wytwórcze dla wspólnego wyszukania pracy i zarobkowania!

W jedności siła! W pracy potęga!

CENTRALNY KOMITET
Dnia Spółdzielczości w Polsce.

PODZIĘKOWANIE.

Komendantowi Powiatowemu Policji Państwowej Panu M. Kozielewskiemu, wszystkim funkcjonarjuszom Policji Państwowej w Będzinie, a szczególnie Kierownikowi III-go Komisarjatu P. P. w Będzinie Komisarzowi p. Alfonsowi Wolińskiemu składamy wyrazy naszego serdecznego podziękowania za gorliwą akcję przy wytępieniu „łapactwa", plagi kupiectwa m. Będzina od całego szeregu lat i życzymy dalszej pomyślnej działalności dla dobra Rzeczypospolitej oraz Jej obywateli.

SEKCJA KONFEKCJI DAMSKIEJ I MĘSKIEJ
przy Związku Drobnych Kupców w Będzinie

Stan bezrobocia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

24.899 osób bez pracy.

Ogólny stan bezrobocia w ub. tygodniu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wynosił 24.899 osób, z czego zarejestrowanych w urzędzie jest 21.423 osoby.

W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4 451, a pracowników umysłowych 831 osoby.

W porównaniu z ub. tygodniem liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 63 osoby, a to dzięki dalszemu zatrudnieniu przy robotach publicznych.

Częściowo zatrudnionych na półtora dnia jest 1005 osób, na 2 dni — 52 osoby, na 3 dni — 13.666 osób, na 4 dni — 10.133 osoby i na 5 dni — 1318 osób.

Razem częściowo zatrudnionych jest 26.174 osoby. Z powodu nieprzysłania zestawień z Olkusza, zasiłki nie zostały dotychczas obliczone.

Przy robotach publicznych zatrudniono ogółem 2.285 osób, z czego w pow. będzińskim 915, zawierckim — 1044 i olkuskim — 337 osób.

Z działalności sekcji niesienia pomocy głodnym

przy chrześcjańskim tow. dobr. w Sosnowcu.

Sekcja niesienia pomocy głodnym przy chrześć. t-wie dobrocz. w Sosnowcu wydała w maju r. b. obiadów płatnych po 0.5 gr. 25.255 porcji, bezpłatnie 1425 p.

Przeciętny koszt jednej porcji obiadu wynosi 31,5 gr. Ogólny koszt obiadów wynosił zł. 8406.68 gr.

Wpłynęło w maju: z urzędu wojewódzkiego zł. 2.500, z magistratu m. Sosnowca zł. 1000, z ofiar społeczeństwa zł. 1536 gr. 29, z wydanych obiadów po 0.5 gr. zł. 1262 gr. 76. Razem wpłynęło zł. 6299 gr. 05, niedobór zł. 2107 gr. 63. Niedobór z poprzednich miesięcy wynosi zł. 10.739 gr. 60, z maja zł. 1207 gr. 63, ogólny przeto niedobór wynosi zł. 12847 gr. 23.

Sprawa budowy sierocińca im marsz. Piłsudskiego w powiecie będzińskim

wchodzi na nowe tory.

W gmachu starostwa powiatowego w Będzienie odbyło się posiedzenie powiatowego komitetu budowy sierocińca imienia marsz. Piłsudskiego. Przedmiotem obrad była sprawa możliwie szybkiego crealizowania projektu, rzuconego w 1928 roku z racji obchodu imienin marsz. J. Piłsudskiego.

Przewodniczył starosta Boxa, sekretarzowała J. Kasprzykówna.

Dotąd na cel budowy sierocińca zebrano przeszło 36.000 zł. Należy podkreślić, że zebrana kwota choć jest rekordową kwotą, nie wystarczy jednak na wybudowanie sierocińca. Wobec tego, że samorząd powiatowy buduje sierociniec opracowany według najnowszych wymagań budownictwa i według planów zatwierdzonych przez władze, w celu szybkiego zrealizowania zamierzeń komitetu wysunięta została myśl połączenia akcji komitetu powiatowego z akcją samorządu powiatowego.

Na wniosek dr. Rydera wyłoniono komisję. której zadaniem będzie opracowanie formy współpracy komitetu z samorządem powiatowym, w skład którego weszli: komisarz Wąsowicz, p. Cholewicka, dr. Ryder, dr. Piwowar i dr. Rajs. Ażeby jednak przyspieszyć prowadzenie rozpoczętej już przez samorząd powiatowy akcji budowy sierocińca, a prze to umożliwić zatrudnienie części bezrobotnych, komitet postanowił jednogłośnie na wniosek pułkownika Rarogiewicza przekazać fundusze samorządowi powiatowemu, narazie w formie pożyczki do czasu opracowania przez wybraną komisję wniosków w sprawie połączenia omawianej akcji z samorządem powiatowym. Wnioski opracowane przez komisję wrócą na plenum komitetu, który ostatecznie zadecyduje o nich.

Poza tem postanowiono, że powiatowy komitet budowy sierocińca im. marszałka Piłsudskiego nie zlikwiduje się, lecz w dalszym ciągu prowadzić będzie akcję zbiórkową na cel budowy sierocińca. Posiedzenie komisji odbędzie się w poniedziałek o godzinie 8 wieczorem w gabinecie starosty w Będzinie.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec 14 Niedziela

Dziś: Bazylego
Jutro: Wita i Modesta
Wschód słońca: 3..5
Zachód słońca: 7.55

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 14 czerwca.

10.15. Naboż. z Katowic. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak. 12.05. Program na dz. biek. 12.10. Koncert z kaw. Dakowskiego w „Bagateli". 13.10. Urzędowy kom. Państw. Inst. Meteorolog. 13.20. Koncert. 13.40. „Na słonym szlaku". 14.00. Koncert. 14.10. „Skrzynka pocztowa". 14.25. Koncert. 14.30. Akademja spółdzielcza z Łodzi. 15.20. Koncert. 15.30. Odczyt roln. 15.50. Koncert. 16.00. Odczyt roln. 16.20. Koncert. 16.40. Program dla dzieci starszych. 17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.35. Kom. „Z przed stu lat". 17.40. Koncert popoł. 18.40. Zawody Międzymiastowe piłki nożnej Polska — Czechosłowacja. Tr. ze stadjonu W. K. S. Legja w Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Muz. z płyt gramof. 19.40. Skrzynka pocztowa techn. 19.55. Urzędowy kom. Państw Inst. Meteorol. 20.00. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne" albo odczyt aktualny. 20.15. Koncert popul. W przerwie kwadrans liter. „Śnieg we Florencji". oraz repertuar warsz. teatrów miejsk. 22.00. Feljeton pt. „Samolotem Wenecja - Wiedeń". 22.15. Program na dz. nast. 22.20. Koncert. 22.50. Kom.: polic., sport. 23.00. Muzyka lekka i tan.

Poniedziałek, 15 czerwca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak. 12.05. Program na dzień bież. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Urzędowy kom. Państw. Instytutu Meteorologicznego. 14.50. Kom. gospodarczy. 15.25. „O chałupnictwie w Polsce i wystawie pracy chałupniczej w Warszawie". 15.45. Przegląd komunikacyjny. 16.00. Muzyka z płyt gramof. 16.45. Kom. Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków. 16.50 Prelekcja w języku francuskim. 17.15. Muzlyka z płyt gramof. 17.35 „Legendy polskie — polaj legendoj" (w jęz. esper.). 18.00. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja". 19.00. Rozmaitości. 19.20 Muzyka z płyt gramof. 19.40. Skrzynka pocztowa roln. 19.55. Urzędowy kom. Państw. Inst Meteorol. 20.00. Pras. Dziennik Radj. 20.10. Program na dz. nast 20.15. Pogadanka radjotechn. pt. „Zjazd Unji w Kopenhadze i jego znaczenie dla radjofonji polskiej". 20.30. Operetka „Zemsta nietoperza". 22.30. Feljeton pt. „Początek tradycji". 22.45. Repertuar warsz. teatrów miejskich. 22.50. Komunik.: polic., sport. 23.00. Muzyka tan. z restaur. hotelu „Polonja".

KATOWICE.

Niedziela, 14 czerwca.

10.15. Tr. uroczystości z Klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach. 11.58. Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., program na dz. bież. 12.10. Koncert z pł. gramof. 13.10. Kom. meteorol. z Warsz. 13.20. Muzyka i odczyt z aWrsz. 14.10. „Źródło i przyczyny niewiary". 14.25. Muzyka z Warsz. 14.30. Akademja spółdzielcza z Łodzi. 15.20. Muzyka z Warszawy. 15.30 Pogadanka z dz. „Ogrodnik śląski". 15.50. Muzyka z Warszawy. 15.30. Skrzynka pocztowa. 16.20. Muzyka z Warszawy. 16.40. Program dla dzieci i młodzieży z Warszawy. 17.10. Koncert z płyt gramof. 17.35. „Komunikat „Z przed stu lat" z Warszawy. 17.40. Koncert z Warszawy. 18.40. Tr. zawodów piłki nożnej z Warszawy. 19.00. „Bery i bojki śląskie". 19.25 Rozmaitości, program na dz. nast., kom. TP., przegląd widowisk. 19.40. Skrzynka techn. z Warsz. 19.55. Kom. meteorol. z Warszawy. 20.00 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz. 20.15 Koncert i kwadrans liter. z Warszawy. 22.00. Feljeton z Warszawy. 22.20. Koncert z Warszawy. 22.50. Kom. sportowe i program na dz. nast. 23.00. Muzyka z Warszawy.

Z Kielc.

(k) **Baczność podofiicerowie rezerwy!** Zarząd kieleckiego koła związku podoficerów rezerwy na posiedzeniu w dniu 6 bm. postanowił zwołać w dniu 21 rb. o godzinie 9.30 rano, w sali świetlicy podoficerskiej 4 p.p. leg., przy ul. Szerokiej, nadzwyczajne zebranie członków koła.

Na pow. zebraniu omawiane będą szczególniei sprawy bezrobocia.

(k) **Kradzieże.** Szczepan Kuchnicki kasjer fabryki „Ludwików" w Kielcach zameldował, że w dniu 11 bm. około g. 9-ej podjął z banku z wiązku spółek zarobkowych w Kielcach 11.000 zł. na wypłatę robotnikom, poczem udał się znów do banku polskiego, gdzie podjął również pieniądze, z któremi powrócił do fabryki. W fabryce obliczając podjęte pieniądze stwierdził brak 2000 zł., z czego wywnioskował, iż zostały mu skradzione.

Wincenty Woźniak, zam. we wsi Brzeziny, gm. Morawica, pow. kieleckiego zameldował, że z niezamkniętej stajni skradziono mu buchaja, wart. 100 zł.

Z Sosnowca.

OKTAWA BOŻEGO CIAŁA.

Oktawa Bożego Ciała w kościele Najsłodszego Serca Jezusowego, pomimo deszczu, zgromadziła tysiące wiernych. Nabożeństwo odprawił w Grocie Betleemskiej i celebrował procesje do 4 ołtarzy na terytorjum kościoła ks. prefekt Z. Ługowski przy udziale 7-miu księży. Celebransa prowadzili p. Kuźniak — komisarz m. Sosnowca i p. Dojlido — zawiadowca odcika kolejowego.

Orkiestry, straże ogniowe, kompanja, organizacje młodzieży szkolnej i t. p... podniosły nastrój uroczysty.

Podziękowanie za chętny, samorzutny udział w uroczystości oktawy Bożego Ciała w kościele Najsłodszego Serca Jezusowego w Sosnowcu składam wszystkim organizacjom, a szczególnie orkiestrze straży ogniowej, kolejowej, oraz straży ogniowej miejskiej — staropolskie Bóg Zapłać!

Rektor kościoła
Ks. Fr. Raczyński.

(s) **Osobiste.** W zastępstwie przebywającego na urlopie wypoczynkowym sekretarza sejmiku będzińskiego, p. Narbuta, z dniem 13 b. m. objął urzędowanie p. Jerzy Strzałkowski, referent sejmiku.

(s) **Akademja spółdzielcza w Sielcu.** Staraniem spółdz. stow. spoż. pracowników t-wa „Hr. Renard" w Sosnowcu, odbędzie się dzisiaj o g. 18 w sali szkoły obok sokolni w Sielcu przy ul. Szkolnej z racji „Dnia spółdzielczego", uroczysta akademja z następującym programem: przemówienie prezesa rady nadzorczej p. Br. Góreckiego, chór koleżeński pod dyrekcją p. A. Braunera, deklamacja p. Grabowski. Wstęp bezpłatny.

(s) **Zebranie klubu im. marsz. Piłsudkiego w Konstantynowie.** Zarząd klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Konstantynowie przypomina swym członkom, że w dniu dzisiejszym o godz. 15-ej, w sali szkoły powszechnej nr. 16, przy ul. Kamiennej nr. 4, odbędzie się walne zebranie klubu.

Ze względu na ważność przedmiotów obrad jak: wybór nowych ciał kierowniczych obecność wszystkich członków jest konieczna.

(s) **Podziękowanie.** Dyr. Wilhelmowej Schönowej za ofiarowane $7\frac{1}{2}$ klg. włóczki wełnianej na nagrody za wyróżnione prace uczenic szkoły gospod. żeńskiej im. gen. J. hr. Zamojskiej składa podziękowanie zarząd tow. szkół średnich i dyrekcja szkoły.

(s) **Z targowicy w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na targowicę w Sosnowcu spędzono 2.013 szt. trzody chlewnej, 229 szt. bydła i 27 szt. cielät. Płacono za klg. żywej wagi od 1.20 do zł. 1.55. Tendencja zwyżkowa

(s) **Zebranie emerytów kopalni tow. sosnowieckiego.** W dn. 18 bm. o godz. 10 rano, w lokalu związku zawodowego przy ul. Robotniczej 4, odbędzie się walne zebranie emerytów kopalnianych towarzystwa sosnowieckiego. Na porządku dziennym posiedzenia szereg ważnych spraw.

(s) **Zakończenie kursu ochotniczej straży ogniowej w seminarjum.** W ub. sobotę zakończył się instruktorski, siedmiodniowy kurs straży ogniowej dla szkolnej straży seminarjum męskiego.

Świadectwa na oficerów straży ogniowej otrzymało 23 uczestników. Egzamin zdali: celująco 1, bardzo dobrze 4, dobrze 13, dostatecznych 5.

Kurs prowadził p. Longin Jaroszewski, instruktor ogniowy okręgowy, A. Babiarz, naczelnik straży, nadto wykładowcą był p. J. Plebanek, instruktor wojewódzki.

(s) **Kurs dla kierowników kolonij letnich.** Na kurs kolonij letnich zgłosiło sie 56 osób pań i panów ze szkół prywatnych, państwowych średnich i powszechnych. Aktu otwarcia dokonała starościna Boxowa, jako przewodnicząca powiatowego komitetu. Kurs zagaił dyr. Mazur, pierwszy wykład rozpoczął z zakresu higjeny dr. Karol Ryder, członek pow. komitetu.

Gry i zabawy ruchowe przechodzą kursiści praktycznie pod kierownictwem p. Jerzego Olszewskiego, śpiew prowadzi p. Czubaty, psychologję dziecka p. Niweliński, buchalterję kolonji ref. sejmiku p. Strzałkowski.

Wykłady dzisiejsze rozpoczynają się o godz. 7 rano. Nauczycielstwo korzystające z kursu, może otrzymać na poniedziałek urlop.

(s) **Zachorowania i zgony na choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na terenie naszego miasta miejski urząd zdrowia notujee następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: na dur brzuszny zachorowań 1, płonica 6, błonica 1, odra 4, ksztusiec 1, zakażenie połogowe 1, zgon 1, gruźlica płuc 8, zgonów 8.

Prócz tego odkażono 5 mieszkań.

(s) **Otwarcie nowego zakładu fotograficznego.** W tych dniach został otwarty w Sosnowcu, przy ul. 3-go maja nr. 15, salon fotografji artystycznej pf. „Sztuka“, w lokalu, w którym dawniej mieścił się zakład fotograficzny p. L. Zalegi.

Nowootwarty zakład prowadzony będzie pod osobistem kierownictwem p. Leona Zylberszlaga, absolwenta wiedeńskiej uczelni fotograficznej

Należy nadmienić, że poza pracami, wchodzącemi w zakres fotografji, otwarte zostało również przy zakładzie „Sztuka“ laboratorjum — dla prac amatorskich.

Z Będzina.

(b) **Budżet wysłany będzie do województwa w poniedziałek.** Preliminarz budżetowy m. Będzina jest już przepisany i w poniedziałek wysłany będzie do województwa do zatwierdzenia.

Rozpatrywanie budżetu prawdopodobnie odbędzie się około 22 bm. Na obronę budżetu wyjedzie do Kielc komisarz inż. Rzeczkowski.

(b) **Komitet niesienia pomocy powodzianom na Wileńszczyźnie w Psarach.** Z inicjatywy związku strzeleckiego w Psarach odbędzie się dzisiaj organizacyjne zebranie komitetu niesienia pomocy powodzianom dotkniętym żywiołową katastrofą na Wileńszczyźnie.

Zebranie odbędzie się o godz. 5 popoł. w lokalu szkoły.

(b) **W sprawie budowy kolektora.** W nadchodzący wtorek komisarz m. Będzina inż. Rzeczkowski wyjeżdża do Warszawy, w sprawie budowy kolektora kanalizacyjnego w Będzinie. W drodze powrotnej z Warszawy, komisarz Rzeczkowski zabawi w tej sprawie jeden dzień w Kielcach.

Z Czeladzi.

(c) **Koncesjonowane biuro rozklejania afiszy przy zw. podof. rez. w Czeladzi.** W dniu wczorajszym została podpisana umowa pomiędzy związkiem podof. rez., a magistratem m. Czeladzi, na mocy której związek będzie posiadał wyłączne prawo prowadzenia biura rozklejań afiszów i wszelkich ogłoszeń.

(c) **Dziecko pod rowerem.** W ostatnich czasach Czeladź jest widownią częstych wypadków rowerowych, które powstają tylko wskutek lekkomyślnej, czy też brawurowej jezdy. Onegdaj mieszkaniec Czeladzi Józef Sadowski (ul. Kilińskiego) najechał na dziecko, które na szczęście nie doznało poważniejszych obrażeń.

Straszny wypadek w Będzinie.

2 i pół letnie dziecko zasypane zwałami piasku.

Onegdaj, w godzinach popołudniowych, przy zbiegu ulic Sieleckiej i Zagórskiej, wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 2 i pół letniego dziecka, Marjana Wilczaka (Sielecka 29).

Od kilkunastu dni przy ulicy tej prowadzone są roboty ziemne. W jednem miejscu znajdował sią spory dół, skąd robotnicy wydobywali piasek.

Puszczone bez opieki dziecko weszło do dołu. Nieszczęście chciało, że w tym momencie obsunęła się ziemia.

Wielkie zwały piasku zasypały dziecko.

Wypadek natychmiast spostrzeżono, kilku robotników rzuciło się do odkopywania ziemi.

W kilka minut później dziecko zostało odkopane, niestety zapóźno, z dołu wydobyto martwe już zwłoki.

Na miejsce wypadku przybyła policja, a następnie lekarz, który stwierdził zgon.

Przyjazd ks. biskupa do Olkusza

W dniu 12 bm. przybył do Olkusza, na zakończenie swej wizytacji na terenie województwa, ks. biskup Łosiński.

Biskup przybył do Olkusza pieszo z Przegini, w otoczeniu księży i ludu. W Olkuszu, na przyjęcie biskupa, wzniesione były 3 bramy powitalne, urządzone przez mieszczan, rolników i stow. młodz. polskiej. Na powitanie biskupa wyruszyły liczne tłumy wiernych, dziatwy szkolnej, Sokół, stow. młodz. polskiej, związki rolników i rzemieślników.

Przy wkroczeniu w granicę miasta witał biskupa, w imieniu mieszczaństwa, p. W. Filawski i w mieniu rolników, p. Kluczewski, rolnik ze Skalskiego pod Olkuszem. Dziatwa szkolna składała biskupowi kwiaty w dowód czci i hołdu, a krótkie przemówienie po łacinie wygłosił ucz. miejscowego gimnazjum, witając biskupa w imieniu szkół.

Po przybyciu do świątyni ks. biskup wygłosił kazanie, poczem rozpoczął bierzmowanie dziatwy szkolnej.

Wieczorem w sali „Orła“ odbyło się przedstawienie pt. „Zaczarowana Królewna“, odegrane przez ucz. szkoły powsz. żeńskiej, na którem był również obecny ks. biskup.

Krwawa awantura rekrutów w Olkuszu

Smierć jednego z uczestników bójki.

Tradycyjną coroczną plagą w okresie poboru do wojska są ustawiczne bójki, napaści i awantury rekrutów.

Przed paroma dniami pisaliśmy o awanturach poborowych w powiecie olkuskim i znów jest nowa awantura zakończona tragicznie, bo śmiercią jednego z uczestników bójki.

W dniu 11 bm. **Józef Kruczek** z Tarnawy przywiózł kilku poborowych do Olkusza. W drodze powrotnej pijani poborowi wstąpili w Sułoszowej jeszcze na „jednego“

Zbyt różowe humory stały się powodem kłótni poborowych z wiozącym ich woźnicą, zakończonej pobiciem Kruczka.

Po przybyciu do wsi rodzinnej Kruczek postanowił się zemścić za pobicie, zebrał więc grupę swoich kompanów i zaatakował poborowych.

W krótkim czasie zawrzała zażarta walka na kije i kamienie.

Ciężko pobity i pokaleczony Kruczek w parę godzin po bójce zmarł.

Jak ustaliło dochodzenie sprawcami zabójstwa Kruczka byli **Józef Pręga i Jan Kruczek,** krewny zabitego

Sprawców bójki i morderstwa zaaresztowano.

Miljon zł. za przedłużenie umowy z elektrownią otrzyma magistrat kielecki.

Jedno z ostatnich posiedzeń rady miejskiej w Kielcach, poświęcone było b. ważnej dla miasta sprawie, mianowicie zmianie jednego z punktów umowy magistratu z elektrownią, dotyczącego terminu i warunków **ewentualnego wykupu.**

Wyłoniona przez magistrat specjalna komisja elektryfikacyjna, po zbadaniu całokształtu sprawy, zażądała od elektrowni tytułem rekompensaty, miljon złotych. Elektrownia zaś przed udzieleniem ostatecznej odpowiedzi zażądała w tej sprawie odpowiedniej decyzji rady miejskiej.

Zwołanie w tym celu specjalne posiedzenie rady nie dało żadnych rezultatów, gdyż niektórzy radni, **kierując się osobistemi urazami do prezydenta miasta,** głosowali przeciw wnioskowi magistratu i komisji elektryfikacyjnej. Wskutek równej ilości głosów postanowiono w najbliższym czasie zwołać powtórne posiedzenie rady miejskiej i tak żywotną i niecierpiącą zwłoki dla miasta sprawę załatwić.

Obecnie, jak się dowiadujemy, **elektrownia godzi się na wpłacenie miljona złotych.** Poważna ta suma, po wpłynięciu do kasy miejskiej, poprawiłaby znacznie sytuację finansową miasta.

Magistrat, będąc pewny, że dobro miasta zwycięży, zamierza za otrzymane pieniądze **założyć miejską kasę oszczędności.**

Nie ulega wątpliwości, że kwota miljona złotych dobrze użyta może być punktem kulminacyjnym dla Kielc i może miasto wyprowadzić z kłopotliwej sytuacji finansowej.

Uważamy więc, że tranzakcja powyższa, ze względu na jej dobre strony, bezwzględnie powinna dojść od skutku.

Z Dąbrowy.

(d) **Posiedzenie zarządu miasta.** Odbyło się posiedzenie zarządu miasta, pod przewodnictwem wiceprezydenta Trzęsimiecha, na którem zatwierdzono kilka planów budowlanych i załatwiono szereg drobniejszych spraw.

(d) **Dąbrowa w święcie PW. i WF.** W w dniu dzisiejszym odbędzie się w Sosnowcu uroczyste zakończenie dorocznego święta przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego z udziałem przedstawicieli władz państwowych i wojskowych.

Wobec tego, że koło dąbrowskie również zostało wezwane do wzięcia udziału w powyższej uroczystości, zarząd wzywa wszystkich członków na zbiórkę do „Kuźnicy“ w nadchodzącą niedzielę o godz. 9-ej rano. Odjazd nastąpi pociągiem o godz. 9 min. 43 za biletami ulgowemi.

Zarząd apeluje do członków o jaknajliczniejsze przybycie, aby koło Dąbrowa godnie zaprezentowało się na tem wielkiem dorocznem święcie.

W czwartek, 18 bm. o godz. 7 min. 15 wiecz. w lokalu „Kuźnicy“ odbędzie się nadzwyczajne zebranie koła w ważnych sprawach związkowych.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

(d) **Święto Antoniego Padewskiego w Dąbrowie.** Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Dąbrowie, urządza dziś i jutro obchód ku uczczeniu 700-letniej rocznicy śmierci św. Antoniego Padewskiego; program uroczystości przewiduje:

Dziś o godz. 8.30 rano, przed domem stowarzyszenia, ulica Kościuszki 18, odbędzie się zbiórka wszystkich organizacyj katolicko - narodowych, szkół średnich i powszechnych ze sztandarami, poczem wymarsz z orkiestrą na nabożeństwo do kościoła, które się odbędzie o godz. 9.30 rano; po nabożeństwie powrót do stowarzyszenia i rozwiązanie pochodu.

W poniedziałek o godz. 7.30 wieczorem, w dużej sali stowarzyszenia odbędzie się uroczysta akademja z udziałem przybyłych delegacyj ze sztandarami; na program akademji złożą się:

Przemówienie ks. d-ra Ufniarskiego, prefekta gimnazjum Staszyca w Sosnowcu, deklamacja członkini sodalicji marjańskiej przy gimn. imienia E. Zawidzkiej w Dąbrowie, śpiew solowy. p. Br. Matyji, śpiew chóralny, chór kościelny pod batutą organisty p. Kostulskiego, deklamacje, wykonają członkinie i członkowie stow. młodzieży polskiej, żywy obraz „Chleb św. Antoniego“ wykonają dzieci z przedszkoli w Dąbrowie. Na zakończenie przedstawienie amatorskie „Padre Antonio“ (Antoni z Padwy) wykonają członkinie i członkowie młodzieży stowarzyszenia rob. chrześcijańskich.

Czysty dochód z akademji przeznaczony na pomalowanie kościoła parafjalnego w Dąbrowie. Ceny biletów od 2 zł. do 30 gr.

(d) **W lektorjum miejskiej czytelni publicznej** odbędą się następujące pogadanki: Dnia 15-go bm. dr. Myślińska-Jewreinowa „O odżywianiu“; dnia 16 bm. instr. Jan Dzioboń „Lot Piccarda w świetle nauki“; dnia 17 bm. prof. Ludwik Berbecki „Z działalności związku spółdzielni spożywców Rzeczypospolitej Polskiej“; dnia 18 bm. prof. Kazimierz Nawrocki „O Janie Kasprowiczu (1860 — 1926)“ zakończenie; dnia 19 bm. prof. Witold Wyspiański „Pochodzenie człowieka“ — z pokazami świetlnemi; dnia 20 bm. prof. Marjan Kantor-Mirski „Wędrówki po Ojcowie“.

Początek pogadanek o godz. 19 m. 30. Wejście bezpłatne.

(d) **Postrzelenie.** Wczoraj w godzinach rannych, w mieszkaniu własnem przy ul. Narutowicza 33, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z rewolwerem postrzelił się Stanisław Malinowski. Kula przeszła przez lewy obojczyk. Ranny pozostaje na kuracji w domu.

(d) **Zniknął wieprzak z komórki.** P. Michał Kowalski, zam. na kolonji Metz w Zagórzu nie może przeboleć straty okazałego wieprzaka, który w niewytłumaczony sposób zniknął z komórki w nocy z 11 na 12.

Policja szuka.

Z Zawiercia.

(z) **Przejazd min. Kühna.** Dzisiaj o godz. 5.30 rano przejeżdżał przez Zawiercie min. komunikacji Kühn, udając się na uroczystość poświęcenia sztandaru okręgowego KPW. w Krakowie. Z zawierckiego ogniska KPW., jako też z Łaz i Ząbkowic, wyjechał na tą uroczystość oddział, składający się z 82 osób.

Z Myszkowa.

(m) **Program obchodu dnia spółdzielczości w Myszkowie.** W niedzielę o godzinie 8-ej rano zbiórka organizacyj i społeczeństwa u zbiegu ulic Kościuszki i Bauerertzów, poczem o godz. 8.30 pochód na czele z orkiestrą wyruszy do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie na rynku okolicznościowe przemówienie wygłosi delegat rady okręgowej spółdzielczej w Częstochowie, p. Dederko i odegrany zostanie hymn spółdzielczy i rozwiązanie pochodu.

Komitet postanowił urządzić w tym tygodniu imprezy sportowe, jak wyścigi kolarskie na trasie Żarki — Jaworznik — Kroczyce — Pradła i z powrotem, grę w siatkówkę i popisy harcerzy i sokołów, przeznaczając dla kolarzy 3 nagrody tj. 2 żetony i dyplom, a za grę w siatkówkę i popisy po 2 nagrody tj. 2 żetony i 2 dyplomy.

Wyscigi kolarskie odbędą się w niedzielę, zaś popisy harcerzy i sokoła w dniu zabawy, która urządzona zostanie na zakończenie tygodnia propagandy spółdzielczości w dniu 21 czerwca w lesie koziegłowskim.

(m) **Wyjaśnienie.** W notatce o komitecie pomocy powodzianom na Wileńszczyźnie w Myszkowie pominięto 6-ciu dokooptowanych członków komitetu, a mianowicie: **Jana Rajchla**, wójta gminy Myszków. **Józefa Tylla, Bolesława Opuchlika, Wintera Fiszla, Fijałkowskiego Mieczysława i Aurelję Gorgonjównę.**

Z Olkusza.

(ol) **Dzień Strzelca.** W dniu dzisiejszym cały powiat olkuski obchodzi dzień Strzelca. W Olkuszu odbędzie się nabożeństwo o godz. 9 rano, potem defilada i ćwiczenia. Drużyny strzeleckie wezmą udział w obronie przed atakami samolotów, jakie odbędą się w związku z zapowiedzianemi imprezami LOPP.

(ol) **Śmierć samobójczyni.** Donosiliśmy przedwczoraj o zamachu samobójczym, jaki popełniła w Olkuszu 17-letnia Hinda Glajtman, wypijając 2 buteleczki esencji octowej. Glajtmanówna zmarła w szpitalu w dniu 12 bm.

Połączenie zw. młodzieży wiejskiej.

Obrady delegatów związków młodzieży ludowej i „Siewu" w Kielcach.

Od dłuższego czasu związki młodzieży wiejskiej, na wniosek związku młodzieży ludowej prowadzą rokowania, w sprawie całkowitego połączenia się, dążąc do stworzenia wielkiego związku młodzieży wiejskiej, wychowując młodzież na pełnowartościowego obywatela w myśl wskazań marszałka J. Piłsudskiego. Wniosek związku młodzieży ludowej w sprawie połączenia się związku młodzieży ludowej, centralnego związku młodzieży wiejskiej „Siew" i małopolskiego związku młodzieży wiejskiej w jedną silną organizację odbił się silnem echem. Młodzież wiejska w szeregu powiatach na zjazdach powiatowych pzeprowadzała połączenie się w jeden związek młodzieży ludowej.

Ostatnio odbył się zjazd delegatów związku młodzieży wiejskiej „Siew" w Łodzi, na którym młodzież wiejska ustaliła jednogłośnie połączyć się ze związkiem młodzieży ludowej i upoważniła zarząd wojewódzki „Siewu" do szybkiego wykonania uchwały. Równocześnie zjazd delegatów młodzieży wiejskiej powziął uchwałę, aby powiadomić o tem wszystkie koleżanki i kolegów z innych województw, aby młodzież wiejska, pracująca w myśl wskazań budowniczego Polski, marszałka Piłsudskiego, połączyła się w jeden wielki związek.

Wskutek powziętej uchwały ostatnio odbył się w Kielcach wojewódzki zjazd delegatów związku młodzieży ludowej, oraz zw. młodzieży wiejskiej „Siew". Na obu zjazdach zapadły uchwały, upoważniające zarządy do przeprowadzenia unifikacji bratnich organizacyj.

Dzisiaj odbędzie się konferencja obu zarządów, pow przewodnictwem inż. Kazimierza Ślączki, celem omówienia szczegółów związanych z unifikacją.

Projekt związku młodzieży ludowej zunifikowania związków młodzieży wiejskiej znalazł w młodzieży pełne uznanie, a najbliższe tygodnie przyniosą wiadomość, że młodzież wiejska, rozbita dotąd na osiem związków połączy się w jeden silny związek młodzieży wiejskiej, stojący na platformie pracy państwowo - twórczej, pracując z korzyścią dla rozbitej dotychczas wsi polskiej i państwa.

Cierniowa droga dąbrowianki.

„Opiekun" skazany na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Do komisarjatu p. p. w Zawierciu zgłosiła się w podartej sukni i śladami pobicia na całem ciele, młoda kobieta nazwiskiem Kazimiera Ciszewska, zamieszkała przy ul. Szkolnej 5, która okazując rany, złożyła wzbudzające litość i grozę zameldowanie.

Ciszewska pochodziła z Dąbrowy, gdzie znalazłszy się przed kilkoma miesiącami bez środków do życia, przywędrowała do Zawiercia.

Nie mogąc i tu otrzymać zajęcia, Ciszewska po dłuższem bezcelowem wałęsaniu się po ulicach, znalazła przytułek w gronie miejscowych szumowin.

Od tej chwili rozpoczęła się jej gehenna. Usidlona przez znanego w Zawierciu rzezimieszka Feliksa Ziaję (Górnośląska 40), zeszła wkrótce na dno upadku, utrzymując siebie i niebezpiecznego swego opiekuna, który na każdym kroku ją tyranizował i bił.

Stan taki trwał jakiś czas, aż wreszcie bunt, jaki się zrodził w duszy maltretowanej kobiety, znalazł wyraz w zameldowaniu, złożonem policji.

Ciszewska, wkraczając w progi komisarjatu, została właśnie znowu w nieludzki sposób pobita przez rzezimieszka, co ostatecznie przyśpieszyło zdemaskowanie go.

Ziała został aresztowany i wczoraj stanął przed sądem okręgowym w Sosnowcu, jako oskarżony o sutenerstwo.

W wyniku rozprawy skazany został na rok więzienia z pozbawieniem praw.

Nadesłane.

Szanowny Panie Redaktorze racz przyjąć i umieścić na łamach swego poczytnego pisma niniejsze oświadczenie:

Niżej podpisanego dziadek od 1843 r. i ojciec mój od 1872 r. byli i są właścicielami majątku, tak zwanego „Fabryczyzna" w Będzinie, ul. Kościuszki.

W roku 1894 gromada obywateli Małobądza i geometra P. Dębicki granicę wytknęli i kopce posypali i rowy pogłębili.

W 1931 roku zarząd fabryki farb owych granic nie uznaje, szlaką rów zasypał, granicę i łąkę zaś zanieczyszcza farbą i szlaką.

Sądzę, iż zarząd fabryki byłą granicę uszanuje i łąkę oczyści.

Z poważaniem
Piotr Ignacy Pogorzelski.

Maleńki warunek konieczny.

W pewnem towarzystwie powstała ciekawa ankieta.

Jedna z pań zwróciła się do młodego pedagoga z zapytaniem: coby pan zrobił, wygrywając na loterji... dajmy na to — miljon? Profesor zaczął roztaczać przed zebranymi cudowną wizję szkoły w parku, radosnej, mądrej szkoły, jakąby założył dla ukochanej młodzieży... Entuzjazm rozpłomienił mu policzki, roziskrzył oczy... Z kolei zwrócono się z tym samym pytaniem do lekarza - społecznika. I znowu roztoczyły się przed tym gronem zasłuchanych osób miraże wspaniałych kolonji letnich dla dziatwy, domów dla starców, ambulatorjów, instytucyj do walki z gruźlicą i t. p. A pan, panie radco? Pan radca, wygodny zażywny pań w średnim wieku odpowiedział poprostu: nie jestem społecznikiem, mam liczną rodzinę, czworo dziatwy w szkołach... Niewielka pensja nie pozwala związać końca z końcem... Gdybym wygrał wielką sumę, wiedziałby co z nią zrobić! Ustąpiłbym swoje miejsce innym, młodszym... Kupuję maleńki folwarczek... Ogród, rzeka, wygodny dworek, konie, może auto... Kształcę dzieci, wysyłam zagranicę... A i sam z żoną raz do roku na szeroki świat! Ech, dajcie pokój... żyć nie umierać!...

Posypały się koncepcje, pomysły panów i pań, marzenie i projekty zmieniały się, jak szkiełka w kalejdoskopie.

W tem... jak zgrzyt żelaza po szkle, padło zimne pytanie jednego z uczestników, który dotychczas nie brał udziału w tej dziwnej ankiecie. Bardzo to piękne projekty, moi państwo, ale powiedzcie, proszę, kto z was gra na loterji, by mógł ten miljon wygrać?...

Salon zaległa cisza, a na twarzach obecnych odbiło się wyraźne zakłopotanie, a potem smutek, melancholja... Okazało się, że tylko jeden z panów ma ćwiartkę losu, a reszta to bezpłodni marzyciele, którzy zapomnieli o tej małej konieczności — grać na loterji, by móc zrealizować piękne marzenia...

Kto ma los loterji — może, oczywiście wygrać wielką wygraną, bo przecież inni wygrywają. Ale kto losu nie posiada, na loterji nie gra — nie wygra napewno!

M. Cz

S. S. VAN DINE.

Dom nienawiści

(SPRAWA GREENÓW).

Przekład autoryzowany **Janiny Sujkowskiej.**

18.

— Tak? Otóż przy okazji zobaczyłam rewolwer. Czy jesteś pewny, że on zniknął?

— Nie bądź niemądra — sarknął. — Szukałem go po całym domu... nie wyłączając twego pokoju — dodał mściwie.

— Tak? Dlaczegoś się wogóle przyznawał, żeś go miał? — zapytał pogardliwie. — Poco się było niepotrzebnie zaplątywać?

Chester poruszył się niespokojnie.

— Ten pan — wskazał nieuprzejmie na Heatha — pytał mnie, czy mam rewolwer. Powiedziałem, że mam. Gdybym się nie przyznał, zdradziłoby mnie które ze służby, albo ktoś kochający z rodziny. I zresztą uważałem, że najlepiej powiedzieć prawdę.

Sibella uśmiechnęła się drwiąco.

— Mój starszy brat jest wcieleniem wszelkich staroświeckich cnót — rzekła do Vance'a. Ale widać było, że jest poruszona. Wiadomość o zniknięciu rewolweru zrobiła na niej wrażenie.

— Więc pani odrzuca hipotezę włamania? — ciągnął leniwie Vance. — Czy pani ma jaką inną, własną?

Dziewczyna podniosła głowę i spojrzała na niego z namysłem.

— To, że nie wierzę, aby włamywacze mogli zabijać bez potrzeby kobiety i uchodzić bez łupu, nie dowodzi jeszcze, że się domyślam innej alternatywy. Nie jestem policjantem, czego bardzo żałuję, a o ile wiem tropienie zbrodniarzy jest rzeczą policyjną. I pan nie wierzy we włamanie. Czy wobec tego przeczuwa pan, kto tu strzelał ubiegłej nocy?

— Panno Sibello — zaprotestował Vance — gdybym coś przeczuwał, nie nudziłbym pani impertynenckiemi pytaniami. Błąkam się formalnie po lesie niewiedzy.

Mówił niedbale, lecz w oczach Sibelli zaświecił błysk podejrzenia. Ale po chwili zaśmiała się wesoło i wyciągnęła rękę.

— Proszę o Regie, monsieur. O mało nie wpadłam w poważny ton, a to takie nudne i wywołuje zmarszczki. Jestem jeszcze za młoda na zmarszczki.

— Pani będzie zawsze za młoda na zmarszczki, tak jak Ninon de Lenclos — odpowiedział Vance — zapalając jej papierosa. — Ale może bez wpadania w poważny nastrój, powie mi pani czy znała pani kogo, komuby zależało na usunięciu ze świata pani sióstr.

— O, jeżeli o to idzie, to nas wszystkich możnaby uznać za podejrzanych. Nie jesteśmy idealną rodziną. Nie kochamy się tak jak powinniśmy. Przeciwnie, skaczemy sobie ciągle do oczu, kłócimy się i awanturujemy. Okropne gniazdo! Dziwię się tylko, że już wcześniej nie doszło do morderstwa. I musimy tu wszyscy razem mieszkać do roku 1932-go albo wyruszyć w świat, zrzekając się praw do majątku. Pan wie, że ojciec postanowił w testamencie, że dom ma pozostać bez zmiany przez ćwierć wieku. Dopiero po upływie tego terminu wolno nam będzie rozejść się w cztery strony świata. To, któreby się pospieszyło, zostałoby wydziedziczone. A żadne z nas nie potrafiłoby na siebie zapracować. Słodka, ojcowska wola!

Paliła chwilę w ponurem milczeniu, poczem dodała:

— Tak, wszyscy tu jesteśmy nastrojeni morderczo. Chet udusiłby mnie w tej chwili, gdyby nie obawa, że kosztowałoby go to dużo kłopotów. Co, mój kochany? Rex uważa nas wszystkich za idjotów, a siebie za wielkiego altruistę, dziwne, że nas już dawno nie wymordował. Matka teżby się tego podjęła, ale nie może, bo jest sparaliżowana. I Julja żywiła względem nas analogiczne uczucia. Co do Ady — w oczach jej zamigotała dzika nienawiść — to ta wytępiłaby nas jak szczury. Ona nie należy właściwie do rodziny i nienawidzi nas z całej duszy. I ja też nie miałabym wielkich skrupułów i często myślałam o pozbyciu się miłej rodzinki, tylko, że nie mogłam wymyślić nic bezpiecznego i skutecznego. — Strząsnęła na podłogę popiół z papierosa. — Ot, co! Ma pan całą furę możliwości, jednych prawdopodobniejszych od drugich. Pod tym dachem niema osoby, któraby się nie kwalifikowała na mordercę, względnie morderczynię.

W niby to ironicznym słowach dźwięczała straszna, ponura prawda. Vance słuchał z pozornym humorem, ale widziałem, że jest zainteresowany i że słucha z niezwykłem natężeniem.

— Pani jest zdumiewająco szczera — rzucił ze śmiechem. — Ale chwilowo nie każę pani aresztować, bo nie mam dostatecznych dowodów. A szkoda!

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego

niniejszem ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę 2200 tonn tłucznia bazaltowo - djabazowego o wymiarach ziarn od 3 do 7 cm. i 250 tonn grysu o wymiarach od 0,7 do 3 cm, — Oferty winny być składane do Wydziału Powiatowego w Będzinie do godz. 12 dnia 30-go czerwca 1931 roku w zalakowanych kopertach zaopatrzonych napisem: „Oferta na dostawę tłucznia i grysu bazaltowo - djabazowego“.

Warunki przetargu są do przejrzenia w biurze Zarządu Drogowego, ulica Sączewska Nr. 17 w Będzinie. — Do oferty winny być dołączone próbki oferowanego materjału (w ilości około 3 kg.) i pokwitowanie Kasy Komunalnej na wpłacone wadjum w wysokości 5 proc. sumy oferowanej.

Ceny należy podać za 1 tonnę loco stacja załadowania. — Termin ukończenia całkowitej dostawy określa do dnia 1 września 1931 roku.

Kierownik Działu Drogowo - Budowlanego	Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Inżynier: M. LAUBITZ.	Starosta: J. BOXA.

Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Sosnowcu

Towarzystwa Szkół Przemysłowo-Rzemieślniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1931-32 (od założenia 3-ci)
NA WYDZIAŁ ŚLUSARSKO - MECHANICZNY.

Na kurs I-szy przyjmowani będą fizycznie zdolni kandydaci z ukończonemi 7-ma ewentualnie 6-ma klasami szkoły powszechnej lub 3-ma klasami gimnazjalnemi.

Kandydaci składają własnoręcznie napisane podania, z załączeniem świadectwa szkolnego, metryki, świadectwa szczepienia ospy, 15 zł. tytułem wpisowego i zobowiązania rodziców do regularnego uiszczania opłat szkolnych oraz utrzymywania ucznia w czasie 3-letniej nauki.

Kandydaci będą poddani egzaminowi sprawdzającemu z polskiego i rachunków oraz badaniom lekarskim uzdolnienia do pracy zawodowej.

Nauka na wydziale trwa 3 lata przy 46 godzinach tygodniowych zajęć teoretycznych i praktycznych. Po ukończeniu pełnego kursu i zdaniu egzaminu absolwenci poddani będą egzaminowi czeladniczemu.

Opłata za naukę wynosi Zł. 450.— rocznie płatne w 10-ciu ratach miesięcznych oraz jednorazowe wpisowe Zł. 15.—

Dla niezamożnych, a wykazujących dobre postępy uczniów, zamieszkałych na terytorjum samorządów subsydjonujących szkołę, opłata za naukę będzie zmniejszona do 300.— zł.

Uczniowie dojeżdżający korzystają ze zniżek kolejowych i tramwajowych jak uczniowie szkół średnich. Za naukę synów pracowników państwowych opłacają odnośne urzędy. — Uczniowie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków za dodatkową opłatą w wysokości od 2.50 zł. rocznie.

Przy szkole jest prowadzona wzorowa i tania kuchnia. Bursa uczniowska w organizacji.

Informacji udziela kancelarja w szkole przy ul. 1-go Maja 25, telef. 13-36 (dawn. fabryka fr. CG. Schöna. za Sądem Okręgowym) w godzinach od 12 do 14-ej.

Zapisy przyjmuje kancelarja począwszy od 15 do 23 czerwca. Egzamin sprawdzający 23 czerwca o g. 15-ej.

W dodatkowym terminie przed rozpoczęciem roku szkolnego o ile liczba miejsc nie zostanie zapełniona zapisy odbędą się od 25 do 28 sierpnia. — Egzamin sprawdzający 1-go września o godzinie 15-ej.

Zajęcia szkolne teoretyczne i warsztatowe rozpoczną się w dniu 1-go września o godzinie 8-ej rano.

Promowani na kurs II-gi i III-ci zgłoszą się do zapisu do 30 sierpnia, a na zajęcia w dniu 1-ym września.

ZARZĄD TOWARZYSTWA.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA muzyki udziela lekcji gry na fortepianie początkującym i zaawansowanym. Lekcje codzien nie na bardzo dobrych warunkach. Czeladź, Węgroda 56.

WYUCZAM kroju, płaszczy, kostjumów, sukien oraz bielizny. Krój najnowszy. Cena nauki przystępna. Walcownia „Hr. Renard" Nr. 6 „Pracownia okryć damskich".

POSADY I PRACE.

PRZYJMĘ kilka inteligentnych pań do akwizycji, Zarobek dzienny od 10 — 15 złotych. Zgłoszenia od 6.30 do 8. Sosnowiec, Mazowiecka 4. Smoliński.

POSZUKIWANI sprzedawcy pism i gazet do kiosków w Będzinie, w Modrzejowie i w Czeladzi na własny rachunek. Pierwszeństwo inwalidzi. Wiadomość „Związek Inwalidów", Warszawska 14.

PANIE i Panowie poszukiwani do sprzedaży artykułów codziennej potrzeby na Górny Śląsk i województwo kieleckie. Zgłoszenia osobiste Sosnowiec Staszica 19. Pasternak.

POSZUKUKUJĘ wykwalifikowanej pracownicy do fabryki świec. Wiadomość Szydłowski, Będzin, Modrzejowska 61.

SZOFER do remontu Forda osobowego potrzebny. Zgłoszenia Zagórze, Kościelna 26, telefon Dąbrowa 2-29.

POTRZEBNY subjekt fryzjerski od zaraz. Będzin, Małachowskiego 7, Barenblat.

DWA tysiące złotych dam kaucji, kto da stałą posadę portjera, inkasenta, wojażera, biletera kin. Oferty wysłać spiesznie mogą tylko poważne firmy do „Expresu" Będzin pod „A. G.".

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, obeznana dokładnie z kuchnią. Sosnowiec, Prosta 8. U gospodarza.

AGENCI inkasenci poszukiwani, wysoka prowizja i duże obroty zapewnione, kaucja wymagana. Wiadomość: „Expres" Będzin.

POTRZEBNY chłopiec do konia. Wiadomość: Będzin, Rybna 11. Ścibich.

POTRZEBNA uczenica do Pralni Chemicznej. B. Skupień. Dęblińska 7.

OTRZYMASZ zapotrzebowanie i wyjedziesz do Francji — jak chcesz pracować na roli, kamieniołomie i przemyśle chemicznym. Zgłoszenia pis. po Polsku. Dołączyć znacz. na odpowiedź. (Adresować) M. Joldowiez. N. Ch. M. Moulin. Impasse Cartier. Chalon — sur — Saone (S—et—L) France.

LOKALE.

MIESZKANIE do wynajęcia. Dańdówka Daniłowskiego 2.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość w administracji Expresu.

MIESZKANIE pojedyńcze ze śpiżarką do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Rudna 21.

LOKAL przemysłowy i warsztat do wynajęcia. Sosnowiec Piłsudskiego 25.

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Sielce, róg Klimontowskiej i Podgórskiej.

MIESZKANIE do wynajęcia. Sosnowiec, ul. Rudna nr. 50.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Sosnowiec. Wiejska 14 m. 34.

PRZYJMĘ dwóch panów, albo panienki na mieszkanie. Sosnowiec Rzymska 4.

DO wynajęcia pokoik umeblowany z osobnem wejściem. Sosnowiec, Smolna Nr. 6.

ODSTĄPIĘ pokój inteligentnym panom. Wiadomość: w administracji „Expresu".

WYPOŻYCZĘ kilka tysięcy złotych za wynajęcie pokoju z kuchnią w okolicy Sosnowca. Wiadomość: „Expres" Będzin.

MIESZKANIE pojedyńcze, podwójne lub dwa pokoje, kuchnia wynajmę. Czeladź, Szpitalna. Jaworek.

DO wynajęcia pojedyńcze mieszkanie, światło elektryczne. Czeladź, Rynkowa Nr. 6.

Kupno i sprzedaż.

DUŻY wybór gotowych pasów nadające kształtom modną, piękną linję i lecznicze. Nowości w pasach pryncesowych „Rozalja", Dęblińska 11.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, tregry (do 4-ch metrów), drut kolczasty do ogrodzenia, drut do betonu, rury, węże gumowe, blachy oraz żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera, Będzin, Modrzejowska 82.

PIEC Wapienny Józefa Palusińskiego w Sosnowcu (Środula), ul. Bol. Prusa 8, poleca wapno w kawałkach znanej dobroci, jak również wapno gaszone z natychmiastową dostawą. Ceny konkurencyjne.

BARDZO tanio można kupić materjały letnie; markizety, jedwabie, kretony, płótna, na mundurki szkolne. Sosnowiec, Florjańska 10.

SKLEP spożywczo - galanteryjny z towarem, dobry punkt, do sprzedania zaraz. Wiadomość „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

SPRZEDAM klarnet C. oraz szkołę za 50 złotych. Kielce, Rynek 5, Pierzak.

WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE na radcę izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.

Stosownie do postanowień § 39 ustęp ostatni statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu część I (Monitor Polski z dnia 28 lipca 1928 r. Nr. 172, poz. 346) Główna Komisja Wyborcza do Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, iż na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 1931 r. ustaliła na podstawie wyborów, odbytych w Towarzystwie Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, że Włodzimierz Gotlob Dietel, dyrektor zarządzający firmy Zakłady Przemysłu Włókienniczego H. Dietel Sp. Akc. w Sosnowcu wchodzi w skład radców Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu z ramienia tegoż Towarzystwa.

W myśl § 35 powołanego wyżej statutu Izby część I, każdy, uprawniony do głosowania, może wnieść zarzuty przeciw ważności wyborów do Pana Ministra Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Głównej Komisji Wyborczej, w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów, tj. od daty niniejszego ogłoszenia.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej
Komisarz Wyborczy
(—) Inż. W. KOLASIŃSKI.

DO sprzedania dwa wózki wywrotowe (koleby) o rozpiętości toru 600 mm. Wiadomość w administracji.

DO sprzedania ogrodzenie drewniane 240 mtr. długie, 2.50 wysokie, nowe. Wiadomość w administracji „Expresu".

KUPIĘ domek. Gotówka do 15.000 resztę dług .Miejscowość obojętna. Oferty piśmienne pod „Spieszne" do Administracji Expresu.

SPRZEDAM domek nowy, dobrze zbudowany, nadaje się do przybudowy na piętro, piwnica i 50 prętów placu. Wiadomość Dąbrowa Konopnickiej 90 za przejazdem. Cena zniżona.

PLACE do sprzedania w Zagórzu, wiadomość u Jana Żyłki, Kościelna 42.

SPRZEDAM ogród 40 prętów. Sosnowiec Będzińska 12 Buchacz.

DOM do sprzedania, 20 prętów placu, 5 ubikacji. Cena do omówienia. Wiadomość w administracji Expresu.

DOMEK do sprzedania. Sosnowiec, Sielecka 7.

SPRZEDAM 4 morgi ziemi nadającej się na letniska, za 2.200 złotych, koło Olkusza. Wiadomość, Rabsztyn, Czarny Las. Paweł Guzik lub Expres Dąbrowa.

SPRZEDAM plac frontowy. Sosnowiec przy końcu ulicy Wapiennej. Wiadomość Jan Wroński. Sosnowiec — Kolonja Zuzanna 28.

SPRZEDAM parcelę leśną pod budowę domu letniskowego w dobrym punkcie przy przystanku kolejowym Żarki. Wiadomość Przystanek Żarki. Piotr Niepiekło, po lewej stronie toru kolejowego od Myszkowa.

WYJEŻDŻAM. Sprzedam sklep z towarem, mieszkaniem, pokój kuchnia z meblami niedrogo. Sosnowiec, Florjańska 36, wiadomość u Noszczyńskiej.

DO sprzedania chuśtawki nadające się po zabawach i odpustach, jak również zamienię patefon na rower lub sprzedam. Sosnowiec, Dańdówka przy ul. Szosowej.

DOM murowany z wolnym sklepem i mieszkaniem do sprzeedania w Strzemieszycach-Wielkich, ul. Szosowa 137. Wiadomość u J. Glejcera.

ROWER, zegar, szafę, gramofon z płytami. sprzedam. Pogoń, Florjańska 11, Dynas.

SPRZEDAM dom w dobrym stanie z powodu wyjazdu, trzy mieszkania wolne. Wiadomość u gospodyni. Sosnowiec, Dębowa Góra, ulica Grzybowa 6.

MAGIEL z kompletnem urządzeniem, odstąpię zaraz. Sosnowiec. Piłsudskiego Nr. 27.

SPRZEDAM dobrze prosperującą piwiarnię, lokal duży, punktualny, dobry Wiadomość: „Expres".

PIANINO (klawikord) mahoń, sprzedam za 200 złotych. Będzin, Hotel „Bristol", pokój Nr. 10.

Maszyny

do szycia bębenkową i gabinetową najtaniej można kupić na dogodnych warunkach. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim. Harlak.

SIANO ogrodowe słodkie najprzedniejsze, koniczynę śliczną sprzedam. Zawiercie, Dr. Löwenstein.

SPRZEDAM szafę, tremo, łóżka dębowe. Konstantynów, Robotnicza 8. Kaleciński.

CHEVROLET lub Forda karetkę, rok 1929, kupię. Wiadomość: „Expres Zagłębia", Czeladź.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową za 90 zł. okazyjnie. Niwka, ul. 1-go maja 27. Cebrat.

OTOMANA Dywanowa do sprzedania tanio. Tapicer. Sosnowiec, 1 Maja 14.

KAFLE tanio sprzedaje kaflarnia Zawiercie, Blanowska 45, sztuka 30, 40, 45, 50 groszy, oraz buduje z własnych materjałów piece na spłaty.

DRUT kolczasty, szyny budowlane i wąskotorowe, oraz różne żelastwo do użytku poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

MOTOCYKL z przyczepką sprzedam lub zamienię na plac z dopłatą. Sosnowiec, ul. Rzymska 15. Czerniak.

SPRZEDAM okazyjnie harmonję stoliczkową i pedałówkę w dobrym stanie. Jan Rybak, Porąbka, dom własny.

FABRYCZKA w pełnym ruchu do sprzedania wraz z domem mieszkalnym Po sprzedarzy mieszkanie wolne. Interes dobrze zaprowadzony. Przy kupnie potrzebny kapitał niewielki. Wiadomość w administracji.

DO sprzedania harmonje: sekundowa zł. 400, stoliczkowa 350 zł., chromatyczna 310 zł. Sosnowiec, ul. 3 maja nr. 12 ambulatorjum kolejowe.

DO sprzedania na dogodnych warunkach dom 4 ubikacje z placem 44 prenty blisko fabryki „Świaowid" na Pohulance, gmina Myszków. Informacji na miejsc uudziela A. Hrabka.

Zgubione dokumenty.

GRABOWSKI Władysław zgubił akt rejentalny na kupno domu i ziemi, wydany przez notarjusza Teodora Szrettera w Będzinie i dobrowolną umowę przysłaną przez Gadomskiego Jakóba z Francji. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość w administracji.

NOBIS Stefanja zgubiła legitymację zasiłkową wydaną przez Urząd Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu.

BUBEL Jan zgubił legitymację zasiłkową wydaną przez Pośrednictwo Pracy w Sosnowcu.

GAWROŃSKI Piotr zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Pińczów

DUDEK Feliks zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu, kartę rejestracyjną, wydaną w Dąbrowie, wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Rzerzuśnia.

ZGUBIŁEM świadectwo na rower od p. Feliksa Rysia, które unieważniam. Stanisław Małczęć.

JAN Bubel zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Czestochowa.

JAKÓBIK Stanisław zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

ANTONI Hyla unieważnia weksel wystawiony in blanco na 50 zł., który jest w posiadaniu Skubisa Andrzeja, zamieszkałego we wsi Bodonca, gm. Bolesław.

MOSZEK Wolf Pradelski zgubił paszport wydany w Szczekocinach, gm. Włoszczowskim.

MARJA Bucka zgubiła dowód tożsamości osoby, wydany przez dyrekcję kolejową w Katowicach, wraz z torebką. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do „Expresu" w Dąbrowie za wysokiem wynagrodzeniem.

LUBOŃ Władysław zgubił legitymację zasiłkową, wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Czeladzi.

RÓŻNE.

NA wezwanie pani Marji Dudkówny dnia 10 czerwca odwołuję ogłoszenie moje, rzecz o którą się kilkakrotnie upominałam jest mi już zbyteczną i pozostawiam ją w darze łaski dla pani. Również dziękuję taksatorowi tej rzeczy za tak solidne oszacowanie. Zygmunt Nawrot, Maczki. dom kolejowy 3.

POSZUKUJĘ koncesji na skład wódek. Wiadomość w administracji Expresu.

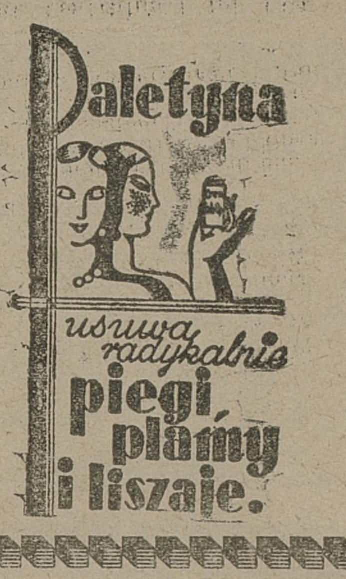
POSZUKUJĘ dzierżawy pół morgi gruntu pod ogród. Wiadomość w administracij.

BIURO próśb w Myszkowie sklep rzeźniczy p. Kulika, załatwia sprawy sądowe, skarbowe, administracyjne oraz przepisywanie na maszynie. Dyskrecja zapewniona. C. D. Olbrycht, były urzędnik skarbowy i przedstawiciel do spraw sądowych.

PRZYJMUJE się do naciągu rakiety tenisowe, reperacje. Codziennie w godzinach od 8 — 10 i 12 — 14. Ceny konkurencyjne. Wiadomość, Sosnowiec, Rysia 6. Bałazy.

DO wynajęcia fabryczka nadająca się na wszelkie interesy. Dańdówka J. Postolski.

WRÓŻKA spirytystka wywołuje przyszłego męża lub żonę. Daje każdemu horoskop, pobiera 2 zł. Dąbrowa - Górn. Wesoła 7, parter.



UWAGA! Precz z piegami i wągrami. Pozbyć się piegów, wągrów można tylko kupując najlepszy krem, płyn wyłącznie w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca również po cenach zniżonych artykuły perfumeryjne, apteczne, opatrunkowe, malarskie oraz Erdemol wypróbowany środek przeciw molom.

MOLE i KURZ niszczą Waszą garderobę. Jedynie chemicznie preparowany i hermetycznie zamknięty worek „MOLOCHRON" zapobiega wszelkiemu zniszczeniu. Do nabycia w składach aptecznych i mydlarniach. Cena za sztukę zł. 1.50.

BUDOWNICZY młynów i majster młynarski przyjmuje wszelkie budowy, różne reperacje i wszelkie przelewy szmerglowe i urządzenia makuchowe. (Długoletnia praktyka). Będzin, Plac 3-go Maja, J. Białoczerkowski.

IDĄC do

biura pisania próśb

J. Bednarczyka w Dąbrowie (biały domek za magistratem) uważaj i nie wprowadzaj się w błąd, gdyż obok magistratu jest również inne biuro.

JASNOWIDZ Gordoni chiromanta mówi każdego imię, nazwisko, choroby bez pytania i pisania, przeszłość, przyszłość i teraźniejszość. Dąbrowa Górn., Wesoła 24 m. 7.

SZUKAM 15.000 złotych na wykończenie nowego budynku. Dam pierwszą hipotekę. Bernard Mondszajn, Dąbrowa Kościuszki 9.

ZIOŁA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki. Apteka

OBIADY dla słomianych wdowców, wydaje Kawiarnia „Basia". Sosnowiec, Warszawska 6.

BYSTRA powiat Biała (koło Bielska), pensjonat Reginy Frenklowej, willa Podolanka Nr. 184, poleca na sezon letni obszerne i słoneczne pokoje, piękne położenie, zdrowa i smaczna kuchnia. Wiadomość: Frenkiel, Bedzin, Kościuszki 22 telef. 5-14 lub na miejscu w Bystrej. Otwarcie 20 maja 1931 roku.

FABRYKA Waty Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa Nr. 8 (Środula) została po spaleniu już uruchomiona i poleca waty: na kołdry, dla krawców, tapicerów, kuśnierzy, jak również przyjmuje stare waty do gremplowania. Ceny konkurencyjne.

UWAGA! Każdy, który chce zdobyć fach popłatny, swój byt wzmocnić i nie powiększać bezrobocia, może tylko przez ukończenie Kursów Samochodowych St. Konopki w Sosnowcu. ul. Promyka nr. 3. Zapisy codziennie.

OSTRZEGAMY wszystkich przed oszustem Janem Solarzem z Łagiszy. Prosimy nie udzielać mu zamówień na towary manufakturowe, weksli, zaliczek, gdyż przeciwko niemu wdrożyliśmy kroki sądowe, za oszustwo. Poszkodowanych prosimy o zgłoszenie w przedstawicielstwie bielskiej fabryki sukna Stanisława Szewczyka, Będzin, Piłsudskiego, dom Feldberga mk. 16. Stanisław Szewczyk.

SKLEP nowy do odstąpienia przy ul. Mościckiego. Wiadomość: Zieleniec, Modrzejowska 30. Sosnowiec.

UWAGA! Rejestracja Samochodów, egzamina szoferów i motocyklistów na czerwone i zielone prawa jazdy odbędą się w najbliższych dniach. Zapisy wcześniej uskuteczniać w kancelarji Kursów St. Konopki. Sosnowiec. Promyka Nr. 3.

ZAWIADAMIAM PT. Klijentelę, że mój Skład wędlin znajdujący się w lokalu p. L. Klossa w Zawierciu przy ul. Kościuszki 25, został z dniem 10 bm. zlikwidowany. Franciszek Wolny, Zawiercie, Piłsudskiego 51.

NAJTAŃSZE źródło nabiału, masła śmietankowego. firm. mleczarnia Malicha, za kilo 3.80, taflowe 3.60 klgr. nabyć można w sklepie Szajnfelda w Będzinie. Kołłątaja 34.

PODAJĘ do wiadomości, że z dniem 1 lipca otwieram skład kafli w Ząbkowicach, przy ul. Jedenastego Listopada w domu Knopa, oraz buduję piece z własnego materjału i powierzonego Jan Anaśkiewicz.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Centralna 1, tel 4 94